



## KATARZYNA ZAWADKA

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie

### **Komitet Wojewódzki PZPR jako lokalne centrum władzy – kierunki działania, metody i środki**

Powstanie w grudniu 1948 r. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wieńczyło proces przejmowania władzy nad całością życia politycznego, społecznego i gospodarczego w Polsce. Nowa partia, powstała z połączenia PPR i PPS, miała odtąd stać na straży wprowadzanego ustroju i sprawować pełnię władzy przez kolejne lata. Scentralizowana struktura PZPR, podporządkowująca niższe instancje partyjne wyższym, zapewniać miała skuteczne realizowanie wytycznych Komitetu Centralnego a przez to zagwarantować pełną kontrolę partii nad każdą dziedziną działalności publicznej.

Wojewódzką organizacją partyjną pomiędzy kolejnymi konferencjami sprawozdawczo-wyborczymi kierował Komitet Wojewódzki. W statucie partii z 1949 stwierdzono, że „komitet wojewódzki kieruje całokształtem pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej, rozporządza kadrami partyjnymi na terenie swojej organizacji, kieruje redakcją wojewódzkiego organu prasowego, zarządza majątkiem i kasą partyjną”<sup>1</sup>. Statut przyjęty w 1955 r. poświęcał kompetencjom komitetu więcej miejsca:

komitet wojewódzki kieruje całokształtem pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej, zapewnia wykonanie uchwał i dyrektyw partii, zapewnia warunki swobodnego rozwoju krytyki i samokrytyki i wychowuje członków partii w duchu nieprzejednanego do wszelkich braków i zaniedbań, kieruje marksistowsko-leninowskim szkoleniem członków partii i kandydatów, organizuje prace w zakresie socjalistycznego wychowania mas pracujących, a zwłaszcza młodzieży, kieruje redakcją wojewódzkiego partyjnego organu prasowego, nadaje kierunek działalności członków partii na kierowniczych stanowiskach

<sup>1</sup> *Deklaracja ideowa PZPR. Statut PZPR*, Warszawa 1949, s. 64.

w organach władzy i organizacjach społecznych, rozporządza siłami i funduszami partii na swoim terenie, systematycznie informuje o swojej działalności Komitet Centralny<sup>2</sup>.

Statutowo Komitet Wojewódzki miał skupiać się przede wszystkim na pracy partyjnej, w praktyce jednak poprzez swe struktury na podległym sobie terenie stawał się rzeczywistym dysponentem władzy. W schemacie *centralizmu demokratycznego* Komitet Wojewódzki stawał się instancją, która swymi działaniami obejmowała całość życia politycznego, gospodarczego i społecznego województwa.

Działalność komitetu jako lokalnego centrum władzy można rozpatrywać na wielu płaszczyznach. Sami przedstawiciele partii w województwie zdawali sobie sprawę z własnego znaczenia. Na jednym z posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Lublinie ówczesny I sekretarz Grzegorz Wojciechowski określił to wprost, mówiąc, że Partia to mózg i strateg, i ma całe szeregi wykonawcze<sup>3</sup>, oraz że Komitet Wojewódzki PZPR jest organizacją kierującą, kontrolującą i prowadzącą uogólnianie wszystkich zagadnień.

Omnipotencja komitetu przejawiała się na wielu polach. Przede wszystkim widoczna była w zakresie spraw będących w jego zainteresowaniu, różnych sposobach oddziaływania na rzeczywistość województwa, wielu poziomach relacji z innymi podmiotami życia społecznego i gospodarczego. Nie bez znaczenia pozostawał też odbiór komitetu przez społeczeństwo województwa.

Gdyby przyjrzeć się zakresowi spraw będących w kręgu zainteresowania komitetu można odnieść wrażenie, że nie było kwestii, która uszłaby jego uwadze. Wystarczy spojrzeć na tematykę posiedzeń egzekutywy KW, by przekonać się, jak wiele zagadnień stanowiło przedmiot zainteresowania partii. Dominowała oczywiście szeroko pojęta tematyka wewnątrzpartyjna, a więc analiza i ocena wyborów do władz partyjnych, praca poszczególnych instancji i organizacji partyjnych, szkolenie partyjne, udział partii w poszczególnych akcjach prowadzonych na terenie województwa. Obok tych zagadnień zawsze jednak pojawiała się tematyka dotycząca innych dziedzin. Z racji specyfiki województwa - jako typowo rolniczego - ważne miejsce zajmowały zagadnienia wsi, przede wszystkim kolektywizacja rolnictwa, ale także cyklicznie powtarzające się kwestie przygotowania do siewów, ich przebieg, następnie przebieg zbiorów, później zaś niemniej ważna akcja skupu płodów rolnych. Można czasami odnieść wrażenie, że życie komitetu toczyło się zgodnie z cyklem pór roku, które determinowały aktualny zakres prac. Dotyczyło to nie tylko rolnictwa, ale też pozostałych zagadnień. Także kalendarz życia partyjnego wyznaczony był przez stałe elementy, takie jak święta partyjne i państwowe, plena i narady. Podobnie wyglądała też sytuacja w przypadku przemysłu - okresowo na egzekutywach analizowano procent wykonania planów gospodarczych w danym roku, stan przygotowania transportu do przewozów zimowych, stan przysto-

<sup>2</sup> Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uchwalony przez II Zjazd PZPR, Warszawa 1955, s.82- 84.

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie (dalej: KW Lublin), sygn. 170, protokół z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Lublinie z dnia 9 stycznia 1949 r., k. 8.

wania energetyki do zwiększonych poborów mocy. Na posiedzeniach omawiano kwestie szkolnictwa i oświaty, obchodów i rocznic, akcji masowych. Swoje sprawozdania z różnych akcji składały organizacje społeczne i instytucje działające na terenie województwa. Wielość zagadnień przekładała się oczywiście na długość posiedzeń, które wypełnione sprawozdaniami i dyskusjami ciągnęły się niekiedy po kilka godzin, przynajmniej według protokołów.

Kwestie, którymi nie zajmowała się egzekutywa, podejmowały poszczególne wydziały, które odpowiadały za powierzony sobie odcinek pracy. Nazwy poszczególnych jednostek komitetu pokazują zakres ich działań: wydział ekonomiczny, rolny, propagandy, administracyjny, kobiecy, handlu, komunikacji. Każdy z nich zajmował się niekiedy drobiazgowymi zagadnieniami ze swego odcinka pracy, dzieląc się na sekcje, referaty i inne podjednostki. Zakres działalności każdego z wydziałów pokazuje jak wiele kwestii znajdowało się w zainteresowaniu komitetu. I tak wydział propagandy dzielący się na referaty propagandy, oświaty i kultury dodatkowo dysponował szeregiem sekcji zajmujących się bardziej szczegółowymi zagadnieniami. Działała sekcja oświatowa, szkół wyższych, prasowa, kultury i sztuki, a nawet sekcja repertuarowa. Wydział rolny zajmował się rolnictwem indywidualnym, spółdzielniami produkcyjnymi, lasami państwowymi, państwowymi ośrodkami maszynowymi, Samopomocą Chłopską. Wydział administracyjny nadzorował nie tylko pracę rad narodowych, ale też innych organizacji działających w województwie: sądów, prokuratur, straży pożarnej, PCK czy też szpitali. Wydział ekonomiczny skupiał się na pracy zakładów przemysłowych. Każda z tych jednostek oddziaływała więc na wiele innych podmiotów w województwie.

Wiele było sposobów oddziaływania na podległy sobie teren. Za najważniejsze można chyba uznać uchwały podejmowane przez egzekutywę KW. Uchwały podejmowano odnośnie wielu kwestii, nie zawsze – z dzisiejszej perspektywy patrząc – najważniejszych. Jednak z punktu widzenia władz partyjnych uchwały były podstawowym orężem w walce o przebudowę zastanej rzeczywistości. Odrębną kwestią był fakt, że „przykład szedł z góry”, narzucając tym samym KW taki a nie inny sposób pracy. Tym niemniej do uchwał i ich realizacji przywiązywano w komitecie bardzo dużo uwagi. Można czasem odnieść wręcz wrażenie, analizując ich treść i znaczenie, że członkowie partii wykazywali wręcz nieco naiwną wiarę w moc sprawczą owych uchwał – że oto, niczym za dotknięciem magicznej różdżki, dzięki nim przeobrażeniu ulegnie rzeczywistość. W uchwałach KW zazwyczaj drobiazgowo analizowano dane zagadnienie, by wskazać sposoby poprawy sytuacji. Bardzo często środki zaradcze ograniczały się do tego, co określano mianem „pracy masowo-politycznej”, a więc po prostu do konieczności odbycia kolejnego zebrania, szkolenia czy też narady. Wskazywano jednak również bardziej wymierne wytyczne: sporządzenie planu pracy, zmiany personalne na jakichś stanowiskach. W uchwałach wytyczne kierowano nie tylko do instancji i organizacji partyjnych, ale też do innych instytucji, których dotyczyć mogła dana kwestia. Do realizacji uchwał przywiązywano duże znaczenie, zazwyczaj czyniąc odpowiedzialnym za te kwestie któryś z najważniejszych wydziałów: organizacyjny, rolny bądź propagandy. Z reguły po jakimś czasie od podjęcia uchwały dokonywano oceny jej realizacji, dając

kolejne wytyczne do dalszej pracy nad danym zagadnieniem. W ten sposób niejako wymuszano na instancjach partyjnych realizację wytycznych komitetu.

Poza uchwałami, ważnym elementem kontroli KW nad życiem województwa była nomenklatura, a szczegółowo mówiąc lista stanowisk wymagających akceptacji władz partyjnych<sup>4</sup>. Z omawianego przeze mnie okresu 1948-1956 nie zachowała się lista owych stanowisk, można jednak próbować przynajmniej pośrednio odtworzyć, jakie stanowiska znajdowały się w gestii władz partyjnych. Początkowo sprawami kadrowymi zajmował się wydział kadr. Przy okazji analizy pracy tego wydziału podkreślono, że każdy pracownik polityczny powinien być zatwierdzany przez egzekutywę. W podjętej uchwale również zaakcentowano, że wydziały KW powinny wnioski personalne uzgadniać z wydziałem kadr i przekazywać je egzekutywie. Wydział kadr, jako odrębna jednostka, nie istniał długo. Uchwałą sekretariatu KC o decentralizacji pracy z kadrami z listopada 1952 r. zlikwidowano wydział kadr w aparacie partyjnym, a jego funkcje przekazano resorowym sektorom ewidencji kadr. Na szczeblu KW kadry partyjne, ZMP, związków zawodowych i Ligi Kobiet przekazać miano wydziałom organizacyjnym do 1 stycznia 1953 r., zaś pozostałe odpowiednim wydziałom KW do 15 lutego 1953 r. Przy wydziałach organizacyjnych KW miały być również powołane sektory dla kadr bezpieczeństwa i milicji. Kartoteka akt, według nomenklatury KW, nie uległa rozbiću i została podporządkowana I sekretarzowi KW<sup>5</sup>.

W czerwcu 1950 r. na posiedzeniu kierowników wydziałów KW omawiano zagadnienie pracy z kadrami w świetle uchwał ostatniego plenum. Omówiono wówczas zakres kadrowego zainteresowania poszczególnych wydziałów.

Wydział Propagandy i Oświaty miał zapoznać się z obsadą kadr „na odcinku oświaty”, zapewnić odpowiedni stan rezerw kadrowych, znać wyróżniających się ludzi. Wydział Ekonomiczny zająć się miał doбором dyrektorów zjednoczeń, zakładów przemysłowych o kluczowym znaczeniu, dyrekcji wojewódzkich centrali handlowych, spółdzielni przemysłowych. Wydział Rolny odpowiadał za obsadę stanowisk w dyrekcji CRS, prezesów ZSCH, kierownictwa PGR i POM, miał również znać personel dyrekcji lasów państwowych, nadleśniczych, przodowników pracy. Wydział organizacyjny zajmować się miał wysuwaniem i analizowaniem kadr w aparacie politycznym: I i II sekretarzy KP i KM, kierowników wydziałów KP, KM oraz aparatu KW: kierowników, instruktorów, referentów. Miał także zapoznać się z pracą kierowników wydziałów KP i KW, KM, sekretarzy KG, kierowników szkolenia partyjnego. Dodatkowo odpowiadał za obsadzenie stanowisk i analizował pracę przewodniczących, wiceprzewodniczących oraz sekretarzy ORZZ, członków prezydium Zarządu Wojewódzkiego TPPR, ZBoWiD, przewodniczących i wiceprzewodniczących ZW i ZP ZMP, kierowników wydziałów ZMP, kierownictwa ZW ZAMP i ZHP, zastępców wojewódzkiego komendanta Służby Polsce. Powinien również znać kierowników wydziałów WUBP, WK MO, szefów i

---

<sup>4</sup> Na ten temat patrz: A. Paczkowski, *System nomenklatury*, [w] *Centrum władzy w Polsce 1948- 1970*, pod red. A. Paczkowskiego, Warszawa 2003, s. 115- 141.

<sup>5</sup> APL, KW PZPR, sygn. 3142, uchwała sekretariatu KC PZPR o decentralizacji pracy z kadrami, listopad 1952, k. 202.

zastępców PUBP i powiatowych MO. Do kompetencji wydziału kadr należeć miała kontrola wykonania uchwał partii w kwestiach kadr w niższych instancjach partyjnych i instytucjach podlegających nomenklaturze KW, koordynacja akcji szkolenia partyjnego i pozapartyjnego, wysuwanie wniosków o przesunięcia osób w ramach nomenklatury. Udzielać miał on również pomocy niższym instancjom partyjnym w pracy z kadrami, prowadzić dokumentację oraz sprawdzać kandydatów wysuniętych przez poszczególne wydziały, resorty i instytucje w ramach nomenklatury i przedkładać wnioski do decyzji egzekutywie KW. Dodatkowo powinien zapoznać się i sprawdzać od strony politycznej i moralnej dyrektorów, zastępców, kierowników personalnych i ich zastępców w CRS, centrali handlu, zakładach przemysłowych, poczcie, DOKP, WUBP, MO. Wydział Administracyjny odpowiadać miał za kandydatów na kierowników wydziałów WRN, przewodniczących i wiceprzewodniczących oraz sekretarzy PRN i MRN, wiceprezesów sądów i prokuratury na szczeblu wojewódzkim, prokuratorów powiatowych, dyrektorów i zastępców zakładu lecznictwa pracowniczego i ubezpieczalni społecznej, prezesów, wiceprezesów, prokuratorów i wiceprokuratorów sądów okręgowych. Dodatkowo znać powinien zastępców kierowników wydziałów WRN, dyrektorów, zastępców i intendentów szpitali miejskich i powiatowych oraz Akademii Lekarskiej. Typować miał kandydatów do szkoły Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie, szkół pielęgnarskich i strażackich oraz na kursy dla wicedyrektorów szpitali. Wydział Komunikacyjny analizował kadry w PKP, PKS, poczcie, komunikacji wodnej i powietrznej, zaś Wydział Kobiety odpowiadał za obsadę kierowniczych stanowisk w Lidze Kobiet, instruktorek kobiecych w KP, ZSCH, radach narodowych, radach zakładowych i spółdzielniach produkcyjnych. Wreszcie Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej miała wyszukiwać i wysuwać kadry do aparatu partyjnego<sup>6</sup>.

Na posiedzeniach egzekutywy stałym elementem były, jak to określano, sprawy organizacyjne, w trakcie których akceptowano przedstawione przez poszczególne wydziały kandydatury na stanowiska w administracji państwowej, gospodarce czy w aparacie partyjnym. Zwracano uwagę, by niższe instancje partyjne także zajmowały się kwestiami kadrowymi. Gdy odnotowano, że niektóre KP akceptowały osoby na stanowiska w radach narodowych bez zapoznania się z ich aktami, polecono, by przywiązywały do tego więcej uwagi, a także, by akta osób na stanowiskach w administracji znajdowały się w KP i były na bieżąco aktualizowane.

Komitet Wojewódzki miał wiele możliwości i poziomów oddziaływania na pracę podległych sobie instytucji. Często owe poziomy oddziaływania zapełniały się i wzajemnie uzupełniały. Za pierwszy poziom oddziaływania można uznać bezpośrednie kontakty personalne pomiędzy członkami partii oraz przedstawicielami innych instytucji. Niewątpliwie służyły temu posiedzenia egzekutywy, w skład której wchodził nie tylko przedstawiciele wydziałów KW, ale też reprezentanci innych instytucji z województwa. Na przestrzeni lat byli to między innymi prze-

---

<sup>6</sup> APL, KW PZPR, sygn. 1114, protokół z odprawy kierowników wydziałów KW, 10 czerwca 1950 r., k. 4.

wodniczący ORZZ, komendant MO, wojewoda. Stale obecny był też przedstawiciel organu prasowego KW, szef WUBP bądź też jego zastępca, dyrektor ubezpieczalni społecznej, przedstawiciel ZW ZMP. Co ciekawe, w okresie funkcjonowania zarówno urzędu wojewódzkiego jak i rad narodowych, a więc do marca 1950 r., przewodniczący WRN nie wchodził w skład egzekutywy, lecz tylko wojewoda, którym był wówczas Paweł Dąbek. Pomimo tego, że niektórzy członkowie egzekutywy zwracali uwagę na tę sytuację, uznano, iż przynależność przewodniczącego do egzekutywy nie jest konieczna dla jego właściwej pracy, zaś Dąbek jako członek egzekutywy i wydziału administracyjnego odpowiadał za pracę tego ostatniego. Przy okazji analizowania zagadnień dotyczących gospodarki czy innych problemów niedotyczących życia partyjnego, w posiedzeniach uczestniczyli zaproszeni goście, którzy informowali o własnych odcinkach pracy, co niewątpliwie służyć mogło wymianie informacji i przekazywaniu wytycznych.

Podobnie każdy z wydziałów poprzez różnego rodzaju narady i posiedzenia miał możliwość bezpośrednich kontaktów z osobami na kierowniczych stanowiskach w instytucjach znajdujących się w zasięgu oddziaływania danego wydziału. W skład wydziału administracyjnego wchodził wojewoda, przewodniczący WRN, prezydent Lublina. W naradach uczestniczyli reprezentanci straży pożarnej, sądów czy prokuratur, ale też szpitali czy PCK. W spotkaniach wydziału ekonomicznego uczestniczyli przedstawiciele najważniejszych przedsiębiorstw z terenu Lubelszczyzny czy też ORZZ. Wydział komunikacyjny pracował z przedstawicielami kolei, poczty i transportu autobusowego. W wydziale handlu odnaleźć można było przedstawicieli central handlowych czy Miejskiego Handlu Detalicznego. Bezpośrednie relacje personalne w niektórych przypadkach działały w obie strony. Zgodnie z postanowieniami KC, w skład prezydium WRN wchodzić miał I sekretarz KW, choć ten z racji wielu innych obowiązków zapewne niezbyt często uczestniczył w obradach tego gremium. Teoretycznie w jego zastępstwie w obradach mógł brać udział kierownik wydziału administracyjno-samorządowego, trudno jednak określić w ilu posiedzeniach tak naprawdę był on w stanie uczestniczyć, gdyż analiza protokołów posiedzeń PWRN nie może podać odpowiedzi – bywa, że przedstawiciel KW nie jest wymieniany wśród uczestników posiedzenia, jednak w jego trakcie zabiera głos.

Każdy z wydziałów dysponował szeregiem różnego rodzaju środków oddziaływania na własny odcinek pracy. Zazwyczaj wynikały one ze specyfiki wydziału. Przykładowo: wydział propagandy, poza zwyczajowymi posiedzeniami i naradami, miał do dyspozycji szereg innych kanałów oddziaływania, chociażby w postaci sekcji funkcjonujących przy wydziale - oświaty, szkół wyższych, kultury, prasowej czy repertuarowej. Jak widać żadne zagadnienie nie mogło ująć uwadze władz partyjnych. Nie zachowały się, niestety, protokoły z posiedzeń większości z tych sekcji, tym niemniej w innych miejscach również można odnaleźć świadectwa troski, chociażby o repertuar teatrów. W jednym ze sprawozdań, przy okazji informacji o repertuarze teatru muzycznego, który chyba najtrudniej było dostosować do wymogów nowej rzeczywistości, informowano, że treść prezentowanych sztuk została odpowiednio zmieniona. W innym miejscu dociekano, co śpiewają miejsco-

we chóry i czy nie warto byłoby sprowadzić nut z ZSRR. W niewielkim stopniu zachowały się protokoły sekcji prasowej, które pozwalają zyskać pewien obraz pracy sekcji. Na jednym z jej posiedzeń uznano, że prasa powinna krytykować wykłady na KUL-u czy wskazywać elementy wrogie w instytucjach, by przyczynić się do ich usuwania. Szczegółowe wytyczne pojawiły się przy okazji akcji wyborczej do sejmiku. Wówczas stwierdzono, że należy pokazywać „krótkowzroczną politykę kula-ka” i to, że chłop ulegający jego propagandzie rujnuje swoją gospodarkę. Zalecano ukazywać, że jeśli chłop nie odda państwu zboża czy mleka, to odbije się to na życiu jego dziecka kształcącego się w szkole w mieście. Zachęcano także do zdobywania wypowiedzi wrogów ustroju, aby pokazać, jak to określono, ich bezideowość i fakt, że są „najmitami imperializmu”<sup>7</sup>.

Wydział Ekonomiczny również poprzez swoje sekcje oddziaływał na życie gospodarcze województwa. Według danych z 1949 r. były to: sekcja przemysłowa, obrotu towarowego, obejmująca handel spółdzielczy, państwowy oraz handel prywatny i rzemiosło, sekcja skarbowo-bankowa, energetyki oraz odbudowy i budownictwa. Poza tym organizowano narady zajmujące się niekiedy tak drobiazgowymi kwestiami jak rozmieszczenie tartaków w województwie, czy też konferencje partyjno-techniczne organizowane w zakładach pracy. Wśród wskazówek dla instruktora tego wydziału znalazły się polecenia, by znał on i odpowiadał za personalną obsadę zakładów i zjednoczeń będących w jego zainteresowaniu, oddziaływał na kierowników poszczególnych zakładów tak, by gwarantowali przedterminowe wykonanie planów, pomagał KP i POP w zakładach produkcyjnych w ich pracy na odcinku mobilizacji załogi do wykonania planów, nadzorował realizację wszystkich uchwał władz partyjnych i rządu przez KP i POP oraz kontrolował odnośne organizacje masowe i członków partii pracujących w nich<sup>8</sup>.

Podobnie działał Wydział Handlu. Organizował narady i konferencje z podległymi sobie instytucjami, nadzorował realizację planów gospodarczych. Każdy z instruktorów odpowiadał za inny odcinek pracy, co w sumie pozwalało analizować pracę wielu instytucji w województwie: wydziału handlu PWRN, zarządu okręgu związku zawodowego pracowników handlu, Państwowej Inspekcji Handlowej, wydziału finansów PWRN. Poza tym w zainteresowaniu wydziału znajdowała się również działalność wojewódzkiej komisji planowania gospodarczego, zakładów gastronomicznych, centrali handlowych, hurtowni czy szkół handlowych.

Wydział Rolny w jednym ze swych sprawozdań informował, że kierował łącznie 89 instytucjami i przedsiębiorstwami związanymi z rolnictwem<sup>9</sup>. Prace te prowadził zarówno poprzez instytucje takie jak ZSCH czy POM, ale też spółdzielnie produkcyjne czy PGR. Ważnym polem działalności wydziału rolnego jak i całego KW była oczywiście kolektywizacja rolnictwa. Do pracy na tym polu przystąpiono już w 1949 r. od akcji popularyzacji statutów spółdzielni. Organizowano posiedze-

---

<sup>7</sup> Tamże, sygn. 2423, protokół z posiedzenia kolegium prasowo-radiowego przy wydziale propagandy KW PZPR w dniu 19 października 1952, k. 11.

<sup>8</sup> Tamże, sygn. 2744, wskazówki dla instruktora wydziału ekonomicznego po linii pracy na odcinku przemysłu, 1949 r., k. 3.

<sup>9</sup> Tamże, sygn. 2941, sprawozdanie z pracy Wydziału Rolnego KW PZPR w Lublinie, 1956 r., k. 1.

nia egzekutyw KP z udziałem sekretarzy KG. Ekipy z KW wyjeżdżały do wsi typowanych do powstania spółdzielni. W czerwcu 1950 chwalono się 63 spółdzielniami, choć już wówczas nie udało się uniknąć problemów ze stosowaniem nacisków na chłopów, by wstępowali do spółdzielni. Rok 1950 przyniósł intensyfikację działań na rzecz kolektywizacji. Na początku 1951 było już 138 spółdzielni. Kampanię tę przerwała uchwała gryficka, a w jej konsekwencji podjęta w Lublinie uchwała o łamaniu praworządności przy kolektywizacji we Włodawie i Łukowie. Efektem tego był zastój kolektywizacji w drugiej połowie 1951 oraz w 1952 r. W drugiej połowie 1952 r. zintensyfikowano działania na tym polu, planując szeroko zakrojoną kampanię obejmującą narady wojewódzkie i powiatowe, szkolenia i zebrania. Do akcji zaangażowano ZSCH, PWRN, nauczycieli. Dokonano podziału kompetencji pomiędzy KP, PPRN i POM. Kampanię kontynuowano w 1953. Efektem tego stało się stosowanie przymusu w trakcie zakładania spółdzielni, co doprowadziło do usunięcia ze stanowiska I sekretarza, sekretarza rolnego oraz kierownika wydziału rolnego. Uchwała spowodowała ponowne wyhamowanie tempa kolektywizacji, które ostatecznie uległo załamaniu na fali przemian 1956 r.

Ważnym aspektem oddziaływania komitetu było kierowanie pracą rad narodowych, zwłaszcza po marcu 1950, kiedy w wyniku uchwały o jednolitych organach administracji państwowej rady narodowe przejęły funkcję organów administracji terenowej. Z ramienia KW, jak już wspomniałam, radami narodowymi zajmował się wydział administracyjny. Na pracę rad można było oddziaływać na wielu poziomach. W posiedzeniach wydziału uczestniczyli wojewoda i przewodniczący WRN. Z zachowanych materiałów archiwalnych można odnieść wrażenie, że pracą rad interesowano się szczególnie mocno w pierwszym okresie funkcjonowania komitetu, później zaś zintensyfikowano prace na tym odcinku przy okazji wyborów do rad narodowych w 1954 r.<sup>10</sup> Z zachowanych planów pracy wydziału wynika, że wiele uwagi poświęcano szczególnie pracy powiatowych i gminnych rad narodowych – analizowano wykonanie przez nie uchwał i wytycznych partii, kontrolowano obsadę prezydium i pracę komitetów powiatowych z radami. Interesowano się także pracą prezydium WRN. Zwracano uwagę na zapewnienie politycznego kierownictwa partii w radach poprzez odpowiedni procent członków partii w radach i ich prezydiach. Dbano jednak o to, by nie był to przytłaczający procent. Na jednym z posiedzeń egzekutywy uznano, że dla zapewnienia politycznego kierownictwa wystarczy 45 członków partii w liczącej wówczas 108 osób WRN. Analizując pracę rad niższego szczebla także zwracano uwagę, by członkowie PZPR nie stanowili przytłaczającej większości. Problemem był fakt, że organizacje i instytucje typowały na stanowiska w radach samych członków partii. Wydział administracyjny starał się zwracać uwagę na wszystkie aspekty pracy rad. Na posiedzeniach wydziału analizowano pracę WRN, podobnie okresowo robiła egzekutywa. Analizowano obsadę personalną wojewódzkiej rady. Oczekiwano by niższe instancje również nadzorowały prace rad poprzez wysłuchiwanie sprawozdań z ich pracy na podległym

---

<sup>10</sup> Do 1954 r. członkowie rad narodowych nie pochodzili z wyboru, lecz z nominacji poszczególnych partii, instytucji i organizacji działających publicznie.



sobie terenie. Niższe instancje partyjne miały o tyle utrudnione kierownictwo radami, gdyż wydział administracyjny nie posiadał swych odpowiedników w KP. Tam musiano sprawować kontrolę poprzez udział w posiedzeniach prezydium PRN. Innym sposobem oddziaływania na pracę rad były kluby radnych PZPR, później zaś zespoły partyjne przy radach. W podejmowanych przez komitet uchwałach wiele razy zwracano uwagę na potrzebę większej aktywizacji klubów radnych. Krytykowano absencję członków partii na posiedzeniach klubu i rad oraz późne i doraźne zwoływanie posiedzeń klubu radnych. Stale obecnym problemem w kierowaniu pracą rad była troska o to, by – jak to określano – „nie komenderować” radami i nie zastępować ich w pracy poprzez instancje partyjne. Tym niemniej trudno oprzeć się wrażeniu, że granica między tym, co nazywano „politycznym kierownictwem” a „komenderowaniem” była dość cienka i nieostra. Zdawało chyba sobie sprawę z tego samo kierownictwo wydziału i Komitetu Wojewódzkiego. Na jednej z narad w KC kierownik wydziału administracyjnego Władysław Moskalik stwierdził:

wydział nie jest na to, aby kierować prezydium. Każdy z towarzyszy [kierownicy wydziałów z innych województw – przyp. aut.] twierdzi, że stara się o to by nie administrować a tymczasem wszyscy administrują. Zasadą powinno być wzmocnienie pracy rad poprzez pracę polityczną (...). Najgorzej jest na odcinku GRN. Wydział pomaga stale komitetom powiatowym poprzez instruktorów różnych wydziałów KW, którzy ustawiają KP na wszelkich odcinkach. W celu zaktywizowania GRN organizuje się sesje wyjazdowe np. WRN najbliższa sesja we Włodawie, gdzie poszczególne prezydia GRN będą mogły zdobyć doświadczenie pracy<sup>11</sup>.

Upominano komitety partyjne, by nie zastępowały pracy rad, ale jednocześnie zdawano sobie sprawę z zawodności tych próśb, skoro wszelkie instrukcje kierowano przede wszystkim do organizacji partyjnych, a dopiero za ich pośrednictwem do rad narodowych. W przypadku KP stwierdzano, że przewodniczący rad często, jako członkowie egzekutywy, nie przenosili wytycznych komitetu do własnych rad. Organizacje partyjne zaś nie przeprowadzały akcji politycznych i społecznych poprzez rady narodowe, ale traktowały je jak aktyw partyjny, którym można bezpośrednio kierować. Zastępowanie w pracy rad poprzez organizacje partyjne tłumaczono naiwnie brakiem wiary w siłę rad.

Przedmiotem zainteresowania był również stan kadr WRN. Krytykowano płynność kadr, zwracano uwagę, że, jeśli były usuwane osoby ze stanowisk, to nie z inicjatywy POP ale WKKP. Polecano też przesuwac członków partii z bardziej upartyjnionych wydziałów WRN do mniej upartyjnionych. Na posiedzeniach wydziału administracyjnego opracowywano, szczególnie w początkowym okresie, tematykę plenarnych posiedzeń WRN, przeprowadzano reorganizację rad narodowych. Wskazywano, że rady powiatowe powinny posiadać w składzie do

---

<sup>11</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sygn. 237/XIV-5 (dalej: AAN, KC), protokół z odprawy kierowników wydziałów administracyjnych komitetów wojewódzkich PZPR w dniu 22 III 1952 r., k. 6.

70% robotników i chłopów, w zależności od stopnia uprzemysłowienia powiatu mogło być więcej robotników bądź chłopów. W radach miejskich przewidywano 70% miejsc dla robotników związanych z produkcją. Zwracano uwagę, by brać pod uwagę bezpartyjnych, ale pamiętać, „że Partia nasza musi mieć kierowniczą rolę w radzie”. Przewodniczący WRN przedstawiał do akceptacji plan pracy rad, do którego zazwyczaj wydział miał jakieś uwagi. Wydział administracyjny zajmował się również funkcjonowaniem służby zdrowia na terenie województwa. Analizowano ilość i rozmieszczenie lekarzy. Na szpitala oddziaływano poprzez wicedyrektorów szpitali do spraw polityczno- wychowawczych. Angażowano oczywiście ich do wszystkich akcji prowadzonych przez partię. Stanowiska te uległy likwidacji w 1955 r.

Ważnym elementem pracy partyjnej było oddziaływanie na środowisko nauczycieli. Tutaj także stosowano wiele różnych form i metod. Kwestiami oświaty i szkolnictwa początkowo zajmował się referat oświaty w ramach wydziału propagandy. Dopiero w 1954 r. decyzją KC w Lublinie utworzony został Wydział Oświaty. Kierował on całością prac związanych z oddziaływaniem na nauczycieli i szkołę. Za najważniejszą transmisję partii do tego środowiska uznać należy oczywiście ZNP. Przywiązywano uwagę do tego, aby w zarządach wojewódzkim i powiatowych zasiadały odpowiednie osoby, szczególnie absolwenci szkół pedagogicznych, a więc osoby wychowane i ukształtowane już w nowej rzeczywistości. W sprawozdaniu z wyborów do zarządów powiatowych z 1950 r. pisano, że 48% ich nowych członków stanowili członkowie PZPR<sup>12</sup>. Ważnym elementem było szkolenie ideologiczne nauczycieli prowadzone przez związek poprzez organizację związkową. Stałym elementem oddziaływania na nauczycielstwo były coroczne konferencje sierpniowe organizowane przez wydział oświaty PWRN przy czynnym udziale Komitetu Wojewódzkiego oraz podległych mu instancji partyjnych. Konferencje te zazwyczaj podzielone były na dwa bloki – część ogólną, złożoną najczęściej z referatu o aktualnych zadaniach nauczycieli, i dyskusji oraz prac w grupach przedmiotowych, na których miano zazwyczaj analizować w grupach przedmiotowych metody pracy zgodne z teorią marksistowską. Do konferencji przygotowywano się starannie – referaty na powiatowe konferencje przeglądane były w wydziale propagandy KW, nauczycieli członków partii przygotowywano do dyskusji. Innym, nie mniej istotnym z punktu widzenia władz elementem oddziaływania na pracę szkoły, miały być komitety rodzicielskie. Kampania wyborcza do nich zgodnie z wytycznymi KC miała być nadzorowana na szczeblu wojewódzkim przez trójkę złożoną z kierownika wydziału oświaty bądź propagandy KW, kierownika wydziału oświaty WRN oraz przewodniczącego Zarządu Okręgowego ZNP. Zwracano uwagę, by znalazła się w nich odpowiednia ilość członków partii. W wytycznych z 1953 KC polecało, by stanowili oni 30-40% członków<sup>13</sup>.

Warto wspomnieć także, że każdy z wydziałów KW powinien był współpra-

---

<sup>12</sup> APL, KW PZPR, sygn. 2362, ocena egzekutywy komitetu wojewódzkiego o pracy organizacji partyjnej po linii Związku Nauczycielstwa Polskiego, 1950 r., k. 10.

<sup>13</sup> AAN, KC, sygn. 237/ XVII-189, pismo o październikowych wyborach do komitetów rodzicielskich, 20 września 1953, k. 4.

cować z odpowiednim dla siebie wydziałem WRN. Zwracano uwagę, by współpraca ta odbywała się również na niższych szczeblach. Szczególnie w początkowym okresie pracy rad, kiedy należało „ustawić je” do właściwej pracy. Analizując pracę rad narodowych we wszystkich wytycznych i uchwałach powtarzano, by wydziały KW koordynowały swą pracę z wydziałami rad narodowych, by na posiedzeniach wydziałów rad uczestniczyli przedstawiciele wydziałów komitetów partii. Kiedy w 1950 r. omawiano na egzekutywie budżet WRN oddano budżety poszczególnych wydziałów rady do przejrzenia i naniesienia poprawek wydziałom KW. W ich wyniku zwiększono budżet wydziału rolnego WRN. Nie zawsze praca wydziałów WRN była oceniana pozytywnie. Kierownik wydziału propagandy informowała, że o błędach w pracy wydziału oświaty WRN przewodniczący rady dowiadywał się za pośrednictwem wydziału propagandy KW. Postulowano także ściślejsze powiązanie wydziału oświaty WRN z wydziałem propagandy KW PZPR. Postulowano wielokrotnie, by na posiedzenia wydziałów WRN zapraszać przedstawicieli odpowiednich wydziałów KW, analogicznie miano postępować na niższych szczeblach partyjnej drabiny.

Odrębną płaszczyzną wpływu KW na życie województwa miały być POP działające w instytucjach i przedsiębiorstwach na terenie województwa. Zakres wpływu POP na instytucje, w których działały regulował statut PZPR. W przypadku organizacji działających w zakładach i przedsiębiorstwach kierować miały społecznym, politycznym i gospodarczym życiem zakładu. Miały brać one czynny udział w opracowywaniu i wykonywaniu planów gospodarczych, wysłuchiwać na swych zebraniach sprawozdań administracji o wykonaniu planów i stanie gospodarki zakładu, podejmować miały uchwały dla wykonania zadań wyznaczonych przez partię i rząd. Odmianą nieco rolę spełniać miały POP w instytucjach państwowych, samorządowych i gospodarczych. Tam ich zadaniem była walka z biurokratyzmem i wzmocnienie dyscypliny pracy. Nie ponosiły one jednak bezpośredniej odpowiedzialności za wykonanie całości zadań zleconych tym instytucjom przez partię i rząd.

W przypadku POP w radach narodowych zwracano uwagę na przestrzeganie przez nie tych ustaleń. Krytykowano przypadki, kiedy na posiedzeniu POP przy PWRN kierownik wydziału handlu składał sprawozdanie z pracy wydziału zamiast ocenić pracę poszczególnych pracowników swej jednostki. Podobnie było w przypadku niższych instancji partyjnych, zwłaszcza po 1954 roku, kiedy przy okazji wyborów do rad narodowych zlikwidowano gminne rady narodowe powołując w ich miejsce gromadzkie rady. Wówczas stanął się przed komitetami powiatowymi problem kierowania gromadzkimi radami bez pośrednictwa komitetów gminnych, gdyż POP przy radzie nie mogły spełniać funkcji kontrolnej. Ostatecznie rozwiązano ten problem poprzez udział sekretarzy POP w posiedzeniach GRN. Pomimo tego POP w organach administracji spełniała istotną rolę przekaznika woli partii do tych instytucji. Dbano też o to, aby POP nie była lekceważona przez prezydium rad. Zwracano uwagę, że sekretarza POP nie zaproszono na posiedzenie prezydium poświęcone zagadnieniom dyscypliny pracy, walki z biurokracją, omówieniu zagadnień spółdzielczości itp.

Ważna była również praca POP w szkolnictwie. Tutaj szczególnie dużo uwagi poświęcano POP działającym w liceach pedagogicznych. Kiedy analizowano po raz pierwszy ich pracę, nie do końca wiedziano jak je traktować – jako organizacje przy zakładzie produkcyjnym, którego „produktem” miał być młody nauczyciel, czy też jako POP przy instytucji. Ostatecznie zdecydowano się na tę pierwszą interpretację. Zwrócono uwagę, że rolą podstawowej organizacji partyjnej powinno być podnoszenie jakości kształcenia i oddziaływanie na nauczycieli szczególnie bezpartyjnych. Zwrócono uwagę POP, by te ściślej współpracowały z komitetami rodzicielskimi oraz szkolnymi organizacjami ZMP. Przy okazji również postawiono zadania przed wydziałem oświaty WRN. Miał on odpowiadać za przydział absolwentów tych liceów do poszczególnych szkół. POP, jak stwierdzono, miała być politycznym kierownikiem szkoły. Zwracano też uwagę, by sekretarzami tych organizacji byli odpowiedni ludzie. Gdy okazało się, że w jednej ze szkół sekretarzem POP był woźny, który nie był w stanie właściwie oddziaływać na kadrę nauczycielską, polecono, by funkcję tę pełnili nauczyciele.

Inną rolę miały spełniać POP w zakładach pracy. Tam organizacje partyjne miały odpowiadać za realizację planów produkcyjnych. Analizując w styczniu 1950 r. prace POP przy Kraśnickiej Fabryce Wytwarzania Metalowych stwierdzono, że organizacja partyjna nie spełniała przez długi czas roli politycznego kierownika zakładu pracy, lecz zastępowała w pracy administrację i radę zakładową. Zarzucono mu, że nie zajmował się pracą polityczną i sprawami produkcji, czego efektem miała być niska frekwencja na szkoleniu partyjnym oraz mała ilość zobowiązań produkcyjnych. Postulowano, by na posiedzeniach komitetu zakładowego kierownicy poszczególnych działów fabryki składali co jakiś czas sprawozdania z pracy. W uchwale skrytykowano komitet zakładowy za zaniedbanie spraw fabryki – brak zainteresowania produkcją oraz stanem organizacji partyjnej. Szczególnie krytykowano zaniedbanie znaczenia jednolitego kierowania zakładem poprzez dopuszczenie do nadmiernej samodzielności poszczególnych pionów wewnątrz zakładu oraz rozbudowę biurokracji. Zobowiązano komitet zakładowy do przeanalizowania z kierownictwem planów produkcyjnych na 1950 r., by osiągnąć poprzez współzawodnictwo oraz „pracę z aktywem” określony w uchwale poziom produkcji łożysk. Polecono znieść niezależność poszczególnych pionów zakładu, wzmocnić jednolite kierownictwo oraz podnieść autorytet dyrektora naczelnego.

Pisząc o roli KW jako regionalnego ośrodka władzy nie można nie wspomnieć o relacjach z drugim ważnym podmiotem na terenie województwa, jakim był niewątpliwie Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Problem wzajemnych stosunków jest o tyle trudny do uchwycenia, że brak jest materiałów źródłowych, które mogłyby rzucić więcej światła na tę kwestię, czy to ze strony KW czy WUBP. W teorii to partia miała kierować *Bezpieczeństwem*, w praktyce trudno jest jednoznacznie ocenić prawdziwość tego stwierdzenia na szczeblu lokalnym. Poza tym relacje te były różne w różnych okresach. Ważnym czasem dla wzajemnych relacji był rok 1949 i konflikt pomiędzy ówczesnym I sekretarzem Grzegorzem Wojciechowskim a szefem WUBP w Lublinie Arturem Jastrzębskim-Ritterem. Początkiem napięć była różnica zdań w ocenie sytuacji w województwie – sekretarz oceniał ją

jako dobrą, inne zdanie w tej sprawie miał szef WUBP. Konflikt narastał przez jakiś czas, znajdując swe odbicie na posiedzeniach egzekutywy, na których szef WUBP krytykował styl pracy komitetu i egzekutywy, zaś sekretarz zarzucał szefowi WUBP dystans wobec egzekutywy i próby oderwania WUBP od partii. Punkt kulminacyjny nastąpił podczas konferencji nauczycielskiej w Lublinie, na której głos zabrali księża. Ponieważ I sekretarz przebywał wówczas w KC, szef WUBP zaalarmował bezpośrednio Romana Zambrowskiego, co nie spotkało się z dobrym przyjęciem ze strony KW. Ostatecznie na posiedzenie egzekutywy KW przybył z ramienia KC Antoni Alster. Oceniał, że partia w Lublinie nie kierowała *Bezpieczeństwem*, za co obwiniał szefa WUBP. Skrytykował praktyki nieudzielania informacji partii przez WUBP, przysyłanie na posiedzenia egzekutywy zastępców czy też zbieranie materiałów obciążających członków partii bez zgody KW. Przy okazji wyszło na jaw, że pierwszy sekretarz nie zawsze uczestniczył w naradach WUBP, gdyż nie był o nich informowany. Ponieważ jednak już wcześniej zapaść miała decyzja o przeniesieniu Grzegorza Wojciechowskiego do innego województwa, konflikt zażegnano poprzez samokrytykę Artura Jastrzębskiego, który jeszcze przez jakiś czas pełnił swą funkcję w Lublinie.

Analizując jakiś czas później prace POP przy WUBP również wskazywano na wiele punktów zapalnych we wzajemnych relacjach. Stwierdzono, że były próby kierowania partią przez WUBP, szefowie resortu nie uczestniczyli w posiedzeniach POP, zarzucono WUBP brak czujności i przyjmowanie do resortu osób niewłaściwych z punktu widzenia partii. Ówczesny szef WUBP Jan Gorliński tłumaczył się dużą ilością obowiązków i brakiem nacisku ze strony sekretarza POP na jego uczestnictwo w posiedzeniach. Odnośnie błędów kadrowych stwierdził, że większość kadr czerpano z polecenia partyjnego, toteż uważano te osoby za wiarygodne. Ponownie zwrócono uwagę na fakt aresztowań członków partii bez wcześniejszego uzgodnienia tego z komitetem. I sekretarz Stanisław Łapot zauważył, że we wszystkich województwach partia kieruje WUBP, tylko w Lublinie są z tym problemy. Zwrócił uwagę, że niektórzy starzy towarzysze w organach bezpieczeństwa nie mieli zaufania do komitetów partyjnych i nie przekazywali im wszystkich informacji. Szefowie WUBP uczestnicząc w posiedzeniach egzekutywy KW, jeśli zabierali głos to tylko w kwestiach dotyczących bezpośrednio ich działalności. Wydaje się, że do wielu kwestii szefowie WUBP mogli mieć po prostu bardziej pragmatyczne podejście, wynikające z ich sposobu pracy, co nie zawsze znajdowało zrozumienie w partyjnych gremiach. Kiedy szef WUBP składał na egzekutywie sprawozdanie, zarzucono mu, że było ono „resortowe i niepartyjne”, ukazujące tylko jego własny odcinek pracy, bez całościowego oglądu pracy politycznej. Przy innych okazjach również dawały o sobie znać animozje pomiędzy KW a aparatem bezpieczeństwa. Na jednym z posiedzeń egzekutywy w 1951 r. zaapelowano, by pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa nie stwarzali atmosfery strachu. Przy okazji odnajdujemy informację o fakcie przesłuchiwania zastępcy redaktora „Sztandaru Ludu” Sary Nomberg w obecności pracowników redakcji, co uznano za niedopuszczalne. Sekretarz Józef Kalinowski postulował, by sekretarze KW wraz z kierownictwem UB przygotowali wytyczne dla pracy partyjnej w organach bezpieczeństwa. Wydaje się, że te

napięcia z czasem złagodniały. Kiedy w 1953 r. doszło do wypaczeń przy kolektywizacji rolnictwa, udział w nich brał również aparat bezpieczeństwa. Składając samokrytykę w październiku 1953 r. szef WUBP naszkicował obraz wzajemnych relacji. Oczywiście forma samokrytyki na plenum nie do końca może uchodzić za wiarygodną, tym niemniej rzuca pewne światło. Wynikało z niej, że sekretarz KW traktował WUBP dosyć instrumentalnie – swój udział w naradach sprowadzał do krótkich informacji i wytycznych dla aparatu, niekiedy udzielanych szefowi WUBP przez telefon<sup>14</sup>. Niewątpliwie WUBP starało się dobrze spełniać swą rolę – okresowo szefowie WUBP składali na posiedzeniach egzekutywy sprawozdania ze stanu bezpieczeństwa w województwie, przekazywało komitetowi informacje na temat działalności kleru. Czasami też komitet zlecał WUBP zajęcie się jakąś kwestią – wydział rolny prosił o wszczęcie śledztwa przeciw kierownikowi majątku oświaty rolniczej czy też przekazywano informacje o pogróżkach wobec członków spółdzielni produkcyjnej.

Aktywność departamentu X w Lublinie także pozostaje trudna do uchwycenia, gdyż ilość zachowanych materiałów jest dość niewielka.

Warto poświęcić kilka zdań temu, jak społeczeństwo widziało komitet. Oczywiście w dużej mierze także jesteśmy w tej kwestii skazani na źródła partyjne, które z racji swego pochodzenia nie mogą być w pełni wiarygodne. Podobnie korespondencja napływająca do komitetu stanowi szczególny rodzaj materiałów. Ludzie pisali do KW z intencją osiągnięcia zamierzonego celu, stąd forma i treść listów. Tym niemniej mogą one dawać pewien obraz. Pisano do komitetu z prośbami o pomoc w znalezieniu mieszkania, dostaniu się na studia, znalezieniu pracy. Pisano z prośbą o interwencję w sprawach osób zatrzymanych przez WUBP, wreszcie niemała część stanowiły donosy, najczęściej anonimowe. Autorzy tych listów w Komitecie widzieli instytucję, która była w stanie wysłuchać i pomóc.

Analizując rolę Komitetu Wojewódzkiego jako lokalnego centrum władzy, nie wolno jednak zapominać o jednym – cały autorytet oraz uprzywilejowana rola komitetu wynikała tylko i wyłącznie z tego, że stał za nim Komitet Centralny partii, który był dysponentem wszelkich uchwał i decyzji. Komitet Wojewódzki był na podległym sobie terenie tylko namiestnikiem i wykonawcą woli nadrzędnej instancji partyjnej. Wszelkie podejmowane przez niego działania, uchwały, zjazdy i posiedzenia swój początek miały zawsze w Komitecie Centralnym. Każda z prowadzonych kampanii politycznych miała swój początek w KC. Zakres swobody komitetu wojewódzkiego był ograniczony. Niewątpliwie również swoje piętno na pracy komitetu mogli odcisnąć pierwsi sekretarze. Z uwagi jednak na znaczną rotację na tym stanowisku w omawianym okresie, nie mieli oni okazji, by móc znacząco wpłynąć na pracę KW. W okresie od kongresu do 1956 r. funkcję tę pełniło w Lublinie osiem osób.

---

<sup>14</sup> *Kolektywizacja wsi województwa lubelskiego w 1953 roku, wybór i opracowanie Kazimierz Kozłowski, Warszawa 1999, k. 82-83.*

\*

## Summary

### **PZPR's Voivodeship Committee as a local power centre – trends in policy, methods and measures**

Initially, a communist voivodeship committee was supposed to concentrate solely on Party work. However, thanks to its local entities, it became a genuine power holder in the region or in other words a local power centre within the communist state. The political, economic and social life in a voivodeship was completely under its influence. The article presents daily work of the voivodeship committee, including inherent elements of its activity, rituals or patterns that were noticeable in meetings, conferences or when adopting resolutions and supervising their implementation, etc. In the second part of the article, the author attempts to describe the scope of committee's activity and its relations with other institutions in a voivodeship – the state administration, security apparatus, Church, academic circles and other communist establishments.